

Konrad Pędziwiatr*

Imigranci w Polsce i wyzwania integracyjne

Immigrants and immigration challenges in Poland: The paper sheds light on the processes of immigration to Poland, key features of the growing immigrant population, as well as, on the main integration challenges. It provides information about number, status and socio-economic characteristics of immigrants legally residing in Poland. A particular attention is given to the largest immigrant groups (i.e. Ukrainians and Vietnamese), as well as, two groups characterized by a rapid growth (i.e. Turks and Indians). The author discusses also selected issues of social and cultural integration of immigrants in Poland.

Słowa kluczowe: *imigracja, imigranci, migracje, polityka migracyjna, Polska*
Keywords: *immigration, immigrants, migration, immigration policy, Poland*

* Doktor, adiunkt w Katedrze Studiów Europejskich Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i członek Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk; e-mail: konrad.pedziwiatr@uek.krakow.pl.

Wstęp

Polska to obecnie przede wszystkim kraj emigracji. Liczba ludzi, którzy opuszczają nasz kraj między innymi w poszukiwaniu pracy, w celu edukacyjnym, rozwoju kariery, połączenia z rodziną/partnerem/partnerką lub szukając lepszych warunków do inwestycji lub życia, wciąż przewyższa liczbę ludzi, którzy w tym samym celu przybywają do Polski. Według ostatniego spisu ludności przeprowadzonego pod koniec 2011 r. ponad dwa miliony Polaków przebywało wówczas za granicą dłużej niż trzy miesiące¹. To masowe wychodźstwo jest częścią swoistej rewolucji migracyjnej w tej części Europy, która została zapoczątkowana przez transformację

¹ GUS, *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.

ustrojową, a nade wszystko kolejne rozszerzenia Unii Europejskiej. Polska, a z nią również inne kraje regionu przestały być „krajami zamkniętymi”², a emigracje Polaków na obczyznę, jak również imigracje cudzoziemców do Polski już nie mają charakteru „okazjonalnego”³, podporządkowanego przejściowym zjawiskom natury politycznej lub rozmaitym barierom instytucjonalnym, ograniczającym dostęp do rynku pracy (a także edukacji, opieki zdrowotnej, świadczeń społecznych) lub osiedlania się w krajach docelowych, i zaczęły być coraz powszechniejsze. Szczególnie istotna zmiana miała miejsce po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 r. i pełnemu bądź częściowemu otwarciu wybranych rynków pracy krajów unijnych dla pracowników z Polski. To doprowadziło do natężenia eksportu polskich nadwyżek siły roboczej za granicę, w szczególności do krajów, które nie wprowadziły ograniczeń w dostępie do rynków pracy (zwłaszcza do Wielkiej Brytanii i Irlandii), choć również do sąsiednich Niemiec i innych tradycyjnych krajów emigracji Polaków (w tym poza Europę – do USA i Kanady)⁴.

Jednocześnie dynamiczne przemiany polityczne i ekonomiczne oraz towarzysząca im przyspieszona modernizacja krajowej gospodarki stworzyły przesłanki dla napływu pracowników zagranicznych do Polski i wzrostu atrakcyjności naszego kraju wśród różnych grup imigrantów, zarówno tych z krajów sąsiednich, jak i tych z daleka (w tym m.in. z Bliskiego i Dalekiego Wschodu). Tym samym Polska powoli przestaje być jedynie krajem emigracji czy obszarem tranzytowym i staje się dla coraz liczniejszej grupy cudzoziemców ważnym krajem docelowym. Na podstawie tych obserwacji niektórzy badacze przewidują, że w niezbyt odległej przyszłości Polska doświadczy „przejścia migracyjnego”, to znaczy z kraju emigracji stanie się krajem imigracji. W ten sposób wyjazd z Polski ponad 2 mln ludzi w ostatniej dekadzie jest potencjalnie ostatnim etapem w długiej historii polskiego wychodźstwa i początkiem nowego rozdziału w historii Polski jako kraju, w którym liczba imigrantów przewyższy liczbę polskich emigrantów⁵.

Aby móc przewidywać oraz kształtować dynamikę wzrostu liczby imigrantów oraz charakter tej społeczności w przyszłości, ważne jest, by już teraz znać jej specyfikę. Podobnie jak w innych krajach istnienie określo-

² D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, IPN, Warszawa 2010.

³ M. Okólski, *Europe in movement: migration from/to Central and Eastern Europe*, CMR, Working Papers nr 22/80, 2007.

⁴ GUS, *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.

⁵ I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Emigracja ostatnia?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009.

nej zbiorowości imigranckiej jest bowiem istotnym czynnikiem mającym wpływ na charakter i strukturę przyszłego napływu. Ten napływ ma dla Polski jako kraju, którego społeczeństwo w ciągu najbliższych dekad będzie się bardzo dynamicznie starzeć, szczególne znaczenie. Imigracja kompensacyjna, nawet o niewielkiej skali, może bowiem choćby częściowo załagodzić problemy związane z rosnącym wskaźnikiem obciążenia seniorami⁶.

Niniejszy artykuł ma na celu społeczno-demograficzną charakterystykę imigrantów w Polsce oraz zarysowanie ich głównych problemów i wyzwań integracyjnych. Rozpoczyna się od omówienia liczebności społeczności imigranckiej w Polsce oraz głównych cech tej społeczności jako całości. W dalszej części bardziej szczegółowo omawiane są dwie najliczniejsze grupy osiedlających się w Polsce (Ukraińcy i Wietnamczycy), dość dobrze znane i zbadane, oraz dwie mniej liczne i o wiele słabiej zbadane, lecz dynamicznie się rozwijające (Turcy i Indusi). Oprócz informacji na temat ich liczebności, historii migracji, statusu prawnego, miejsca na rynku pracy i wewnętrznego zróżnicowania, analizowane są również wybrane wyzwania integracyjne. Artykuł bazuje na danych urzędowych, źródłach zastanych oraz badaniach własnych autora nad nowymi społecznościami imigracyjnymi w Polsce.

Liczebność i główne cechy demograficzno-społeczne imigrantów w Polsce

Dokładna liczba cudzoziemców przebywających w Polsce nie jest znana. Trudności w jej oszacowaniu wynikają m.in. z ograniczeń dużych badań reprezentacyjnych, takich jak Narodowy Spis Powszechny, w uchwyceniu nieudokumentowanego ruchu napływowego, specyfiki imigracji do Polski mającej często charakter cyrkulacyjny i niepełny, oraz mobilności samych migrantów⁷. Najbardziej precyzyjne dane dotyczące ilości imigrantów przebywających w Polsce dostarczają statystyki Urzędu do Spraw Cudzoziemców (UdSC). Według najnowszego biuletynu statystycznego UdSC na koniec grudnia 2013 r. 121 tys. cudzoziemców miało ważne karty pobytu, a dodatkowo 60 tys. obywateli państw Unii Europejskiej zarejestrowało swój pobyt na terytorium polskim⁸. Jeśli do tej liczby dodamy jeszcze kilka lub kilkadziesiąt tysięcy cudzoziemców przebywających w Polsce bez waż-

⁶ P. Miączyński, L. Kostrzewa, *Polska będzie się wyludniać i starzeć. Najszybciej dotknie to miasta*, „Gazeta Wyborcza” z 21 października 2014 r.

⁷ GUS, *Migracje zagraniczne ludności*, op. cit., s. 29.

⁸ Obowiązek rejestracji pobytu obejmuje obywateli UE przebywających w Polsce powyżej trzech miesięcy. Osoby rejestrujące się nie są uwzględniane w szczegółowych

nych pozwoleń, to wciąż całościowa liczba imigrantów w kraju w stosunku do jego całkowitej populacji pozostaje na jednym z najniższych poziomów w krajach Unii Europejskiej⁹. Tym samym pomimo sukcesywnego wzrostu liczby imigrantów w Polsce (szczególnie od roku 2008, gdy według UdSC w Polsce ważne karty pobytu miało 77 tys. obcokrajowców), imigracja do naszego kraju jest wciąż zjawiskiem liczebnie ograniczonym. Ważne znaczenie w najnowszej historii tego napływu miały m.in. takie wydarzenia, jak tzw. kryzys rosyjski i przystąpienie Polski do strefy Schengen, znacznie zwiększające trudności z przyjazdem do kraju, ale i podnoszące jego atrakcyjność.

Zgodnie z pierwszym prawem migracji E. Ravensteina sformułowanym jeszcze w XIX wieku i mówiącym, iż większość migrantów pokonuje małe odległości do swoich krajów docelowych¹⁰, ważną cechą współczesnej migracji do Polski jest bliskość geograficzna. Najliczniejsze grupy obcokrajowców posiadających zezwolenie na pobyt nad Wisłą, to przede wszystkim osoby przybyłe z krajów sąsiednich. Największą, stanowiącą prawie 1/3 wszystkich cudzoziemców w Polsce, tworzą Ukraińcy, których legalnie przebywa w kraju ponad 37,5 tys. W populacji cudzoziemskiej dość licznie są reprezentowani również Rosjanie (12,5 tys.) oraz Białorusini (11 tys.). Razem imigranci z byłego ZSRR stanowią ponad połowę wszystkich obcokrajowców w Polsce. Wśród 10 najliczniejszych grup mających karty pobytu w Polsce są bowiem również imigranci z Armenii, których jest prawie 5 tys.¹¹. Polskę upodobał sobie jednakże nie tylko imigranci z krajów sąsiednich, ale również osoby pochodzące z innych kontynentów. Drugą największą grupą imigrantów są Wietnamczycy (13,5 tys.). Wśród 10 najliczniejszych grup imigranckich w Polsce są również Chińczycy (ponad 5 tys.), Turcy (2718), Indusi (2639) oraz obywatele USA (2490) i Korei Południowej (1855); (tabela 1).

Jeśli chodzi o sytuację prawną imigrantów, to obywatele państw sąsiednich (Ukraina, Rosja i Białoruś) mają przede wszystkim zezwolenia na pobyt stały (dawne osiedlenie się) albo zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE, podczas gdy w przypadku pozostałych obywateli

statystykach UdSC i nie są traktowane jako ci, którzy mają karty pobytu – to kategorie rozłączne.

⁹ Eurostat, *Migration and Migrant Population Statistics*, 2014, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained [dostęp 16 września 2014 r.].

¹⁰ M. Okólski i A. Fihel, *Demografia. Współczesne zjawiska i teorie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.

¹¹ UdSC, *Dane liczbowe dotyczące postępowań prowadzonych wobec cudzoziemców w 2013*, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Warszawa 2014.

liczba wydawanych zezwoleń czasowych (dawne zamieszkanie) przewyższa liczbę zezwoleń stałych. W przeciwieństwie do Europy Zachodniej, gdzie w wymiarze liczbowym napływ uchodźców i ich rodzin jest dość znaczący, w Polsce dominuje mobilność zarobkowa. W ponad 121-tysięcznej populacji imigranckiej jest zaledwie jeden azylant, 888 osób posiadających status uchodźcy, prawie tysiąc więcej tych, którzy otrzymali pobyt tolerowany, oraz prawie 2,5 tysiąca beneficjentów ochrony uzupełniającej. Ten stosunkowo niewielki udział uchodźców w całościowej populacji imigranckiej jest po części związany z trudnościami uzyskania takiego statusu oraz z jego niską atrakcyjnością finansową w Polsce¹². Jak zostało to wzmiankowane wyżej, nieznana jest dokładna liczba obcokrajowców przebywających w Polsce nielegalnie. Podczas ostatniej kampanii regularyzacyjnej z roku 2012 wnioski o legalizację pobytu złożyło prawie 10 tys. cudzoziemców, a wśród nich najwięcej było obywateli: Wietnamu, Ukrainy, Pakistanu, Bangladeszu i Armenii. Wnioski 4,5 tys. z nich zostały rozpatrzone pozytywnie i tym samym uzyskali oni zgodę na dwuletni pobyt.

Dominującą formą mobilności jest imigracja zarobkowa, która bardzo często ma charakter czasowy bądź cyrkulacyjny. Ta cecha napływu cudzoziemców do Polski dominuje od końca lat 80. XX wieku. W tym sensie w wielu przypadkach nosi ona znamiona „migracji niepełnej”¹³, w której konceptualizacji zwraca się uwagę, że nawet gdy poszczególne migracje mogą być krótkie bądź bardzo krótkie, to łączny, skumulowany czas pobytu w kraju docelowym jest często bardzo długi.

Imigranci przybywający do Polski to z reguły osoby w wieku najwyższej aktywności zawodowej, tzn. od 22 do 55 lat. Często są to osoby jeszcze młodsze. Warto pamiętać, że bardzo liczną grupą cudzoziemców przebywających w Polsce są studenci. Stanowią oni wręcz *raison d'être* niektórych instytucji niepublicznych. Według danych GUS w roku akademickim 2011/2012 na polskich uczelniach studiowało prawie 30 tys. obcokrajowców w tym 2/3 było studentami uczelni publicznych, a 1/3 niepublicznych. Najliczniejszą grupę wśród nich – prawie 10-tysięczną – stanowili Ukraińcy¹⁴.

¹² Przykładowo tylko w 2013 r. wniosek o status uchodźcy złożyło w Polsce ponad 15 tys. osób – UdSC, *Raport na temat obywateli Ukrainy*, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Warszawa 2014, <http://www.udsc.gov.pl/files/statystyki/UKRAINA%202014/UKRAINA%20-%2016.09.2014-1.docx>, [dostęp 16 września 2014 r.].

¹³ M. Okólski, *Mobilność przestrzenna z perspektywy koncepcji migracji niepełnej* [w:] *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001, s. 31–61.

¹⁴ GUS, *Higher Education Institutions and their Finances in 2012*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.

Tabela 1. Obcokrajowcy mający ważne karty pobytu w Polsce

Lp.	Obywatelstwo	Azyl	Ochrona uzupełniająca	Ostędlenie się	Pobyt rezydenta długoterminowego UE	Pobyt tolerowany	Status uchodźcy	Zamieszkanie na czas oznaczony	Suma
1.	Ukraina	-	7	17 959	2 198	142	1	17 372	37 679
2.	Wietnam	-	1	4 340	1 947	368	4	6 744	13 404
3.	Rosja	-	2 243	4 813	425	610	530	4 024	12 645
4.	Białoruś	1	15	7 077	367	38	92	3 570	11 160
5.	Chiny	-	4	514	259	16	-	4 223	5 016
6.	Armenia	-	11	1 675	662	274	3	2 217	4 842
7.	Turcja	-	8	587	280	6	2	1 835	2 718
8.	Indie	-	-	558	317	7	-	1 757	2 639
9.	USA	-	-	834	80	2	2	1 572	2 490
10.	Korea Południowa	-	-	60	122	-	-	1 673	1 855
	Wszyscy cudzoziemcy	1	2 446	51 027	7 490	1 838	888	57 529	121 219

Źródło: na podstawie UdSC, *Dane liczbowe dotyczące postępowań prowadzonych wobec cudzoziemców w 2013*, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Warszawa 2014.

Dodatkowo należy wziąć jeszcze pod uwagę nieuwzględnianych w statystykach GUS studentów-obcokrajowców przybywających do Polski z reguły na semestr w ramach wymiany Erasmus. W samym tylko roku akademickim 2011/2012 do Polski przybyło prawie 9 tys. studentów, w tym prawie 2,5 tys. Hiszpanów i prawie 2 tys. Turków¹⁵.

Jeśli wśród imigrantów z b. ZSRR jest większość kobiet (przede wszystkim z Ukrainy) i napływ obcokrajowców jest mocno sfeminizowany, to grupy imigrantów z Azji i Bliskiego Wschodu są silnie zmaskulinizowane (np. napływ z Wietnamu lub z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej). Tym samym na poziomie ogólnokrajowym następuje zbalansowanie różnic płciowych. Imigranci płci męskiej częściej niż kobiety cudzoziemki mają wykształcenie wyższe (45% wobec 35%), a kobiety częściej niż mężczyźni obcokrajowcy legitymują się wykształceniem średnim ogólnokształcącym (32% wobec 23%)¹⁶.

¹⁵ M. Członkowska-Naumiuk, *Program Erasmus – przegląd statystyk*, FRSE, Warszawa 2012.

¹⁶ A. Fihel, *Charakterystyka imigrantów w Polsce w świetle danych urzędowych [w:] Między jednością a wielością: integracja odmiennych grup i kategorii imigrantów w Polsce*, A. Grzymała-Każłowska (red.), OBM WNE UW, Warszawa 2008, s. 40.

Mapa 1. Województwa z największą koncentracją imigrantów



Źródło: GUS, *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013, s. 31.

Imigranci, którzy przybywają do Polski, najczęściej osiedlają się w dużych metropoliach. Wśród województw zdecydowanie przoduje mazowieckie. Tym samym imigracja ma charakter wyspowy – dotyczy tylko pewnych części kraju, w sytuacji gdy w innych regionach obecność obcokrajowców jest incydentalna. Dane ostatniego spisu powszechnego pokazują wyraźną korelację między głównymi obszarami koncentracji imigrantów oraz ich poziomem rozwoju ekonomicznego i *prosperity*. Imigrantów można spotkać nade wszystko w tych częściach kraju, gdzie notuje się najniższe bezrobocie, tzn. w stolicy i jej okolicach, Wrocławiu i Krakowie (zob. mapa 1). W roku 2011 województwami o najniższym bezrobociu były mazowieckie (9,7%), wielkopolskie (10%), małopolskie (10,3%) i śląskie (11,3%)¹⁷.

Jeśli chodzi o miejsce imigrantów na rynku pracy, to od wczesnych faz transformacji rysuje się wyraźnie dualna struktura imigracji. Z jednej strony do pracy w Polsce przybywają wysoko wykwalifikowani specjaliści

¹⁷ GUS, *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, op. cit.

najczęściej z krajów najlepiej rozwiniętych (jest to często powiązane z inwestycjami zagranicznymi w Polsce), a z drugiej strony w sektorach prac nisko płatnych (m.in. w rolnictwie, budownictwie czy sektorze usług domowych) zatrudnienie znajdują imigranci z krajów się rozwijających. Przykładowo według danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w roku 2013 wydano ponad 20 tys. pozwoleń na pracę obywatelom Ukrainy, z czego najwięcej dotyczyło prac w: gospodarstwach domowych (4,5 tys.), budownictwie (3,5 tys.), transporcie i handlu (po 2 tys.) oraz rolnictwie (prawie 1,5 tys.)¹⁸. Ponadto badacze migracyjni zwracają uwagę na coraz wyraźniejsze przesłanki wykształcania się w Polsce heterogenicznej struktury rynku pracy, co oznacza między innymi, że imigranci mają tendencję do skupiania się w określonych sektorach rynku pracy (są to przede wszystkim sektory wymagające niskich kwalifikacji), a określone części rynku pracy mogą być uzależnione od cudzoziemskiej siły roboczej¹⁹.

Imigranci z Ukrainy i Wietnamu w Polsce

Jedną z wolności obywatelskich, która była ograniczana przez komunistów, to swoboda przemieszczania się. Z tego też powodu masowy napływ Ukraińców do Polski (podobnie jak i odpływ Polaków za granicę) rozpoczął się dopiero pod koniec lat 80. XX wieku, gdy władze komunistyczne zliberalizowały politykę paszportową i ruch wizowy. Największe nasilenie napływu imigrantów zarobkowych z Ukrainy nastąpiło jednak dopiero w latach 90. Polska stała się dla tysięcy Ukraińców nie tylko krajem docelowym, ale również tranzytowym pomiędzy Europą Zachodnią i Południową.

W przypadku Wietnamczyków ich imigracja do Polski rozpoczęła się jeszcze w czasach komunistycznych i jest ściśle powiązana ze współpracą państw socjalistycznych w sferze edukacji. Blisko 1000 Wietnamczyków uczyło się na polskich uczelniach na początku lat 70., a ogółem ok. 5 tys. wykształciło się w PRL. Część z nich postanowiła pozostać w Polsce po studiach, tworząc tym samym podwaliny dla społeczności wietnamskiej w Polsce. Kolejna fala Wietnamczyków napłynęła pod koniec lat 80., gdy tzw. wietnamska pierestrojka zaktywizowała ekonomicznie obywateli²⁰. Tym razem dominującym powodem wyjazdu z Wietnamu były trudne

¹⁸ MPiPS, *Zestawienie pozwoleń na pracę dla cudzoziemców*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2014.

¹⁹ A. Górny i in., *Raport z badań imigrantów w Polsce*, Ośrodek Badań nad Migracjami Fundacja, Warszawa 2013.

²⁰ A. Fihel, *Charakterystyka imigrantów w Polsce w świetle danych urzędowych*, *op. cit.*

warunki bytowe i chęć znalezienia pracy. Część Wietnamczyków, którzy przybyli do Polski w latach 90., wcześniej zamieszkiwała przez krótki okres u naszych wschodnich sąsiadów i tym samym mogą być traktowani jako podwójni migranci²¹.

Dziś Ukraińcy i Wietnamczycy, podobnie jak inni imigranci, najczęściej zamieszkują w dużych miastach oraz w powiatach bezpośrednio do nich przylegających. Szczególnie duża koncentracja cudzoziemców z jednego kraju w wybranej lokalizacji występuje w przypadku Wietnamczyków. Prawie 11,5 tys. z nich zamieszkuje województwo mazowieckie (czyli przede wszystkim Warszawę i okolice), a 2 tys. inne województwa. Ukraińcy są o wiele bardziej rozproszeni po całej Polsce, choć oni również nade wszystko wybierają duże ośrodki miejskie w województwach: mazowieckim (prawie 14 tys. kart pobytu), małopolskim (prawie 3,5 tys. kart) i podkarpackim (ponad 2 tys.). W przypadku obu grup blisko połowa ich członków ma zezwolenia na pobyt długoterminowy, co wskazuje na dość zaawansowany proces integracji instytucjonalno-prawnej tych osób²².

To, co zdecydowanie odróżnia imigrantów z Ukrainy i Wietnamu, to profil płciowy oraz strategie adaptacyjne. W sytuacji gdy wśród Ukraińców, którzy przebywają w Polsce, dominują kobiety (wśród posiadających zezwolenie na osiedlenie to prawie 70%), to wśród Wietnamczyków przeważają mężczyźni. Ukraińcy najczęściej pracują dla obywateli polskich (w ich domach lub w budownictwie, transporcie, handlu i rolnictwie), a Wietnamczycy charakteryzują się bardzo wysokim wskaźnikiem samozatrudnienia, operując najczęściej w branży handlowej lub gastronomicznej. Obydwie grupy cechuje pracowitość przewyższająca 40-godzinną średnią krajową. Badania nad imigrantami osiedlającymi się w Małopolsce pokazały, że zdecydowanie najbardziej pracowitą grupą etniczną są Wietnamczycy, pracujący średnio po 52 godziny w tygodniu. Około 7 godzin krócej w tygodniu pracują Ukraińcy²³.

Geograficzna bliskość pozwala Ukraińcom na dość regularne wizyty w kraju pochodzenia, natomiast dla wielu Wietnamczyków to luksus, na który mogą sobie pozwolić bardzo rzadko. Badania przeprowadzane przed kilku laty pokazały, że im bliżej ukraińskiej granicy, tym częściej imigra-

²¹ J. Brzozowski, K. Pędziwiatr, *Analiza procesu integracji imigrantów w Małopolsce* [w:] *Imigranci w Małopolsce: między integracją, asymilacją, separacją i marginalizacją*, Akademia Ignatianum, Kraków 2014.

²² UdSC, *Dane liczbowe dotyczące postępowań prowadzonych wobec cudzoziemców w 2013*, *op. cit.*

²³ J. Brzozowski, K. Pędziwiatr, *Analiza procesu integracji imigrantów w Małopolsce*, *op. cit.*, s. 158.

cja Ukraińców miała charakter cyrkulacyjny bądź sezonowy, co często przekładało się na niewielkie zainteresowanie integracją – w tym integracją prawną. Zdecydowanie więcej przybyszów z Ukrainy z zezwoleniem na osiedlenie się zamieszkiwało zachodnie części kraju, a nade wszystko województwa dolnośląskie, lubuskie, opolskie i śląskie, niż województwa mazowieckie i lubelskie, gdzie dominowały zezwolenia na pobyt czasowy²⁴. Najnowsze badania z Małopolski pokazały, że Ukraińcy odwiedzali swój kraj najczęściej raz na pół roku. W przypadku Wietnamczyków tego typu wizyty są natomiast incydentalne. Prawie co czwarty Wietnamczyk z Małopolski nigdy nie odwiedził swojego kraju od momentu przyjazdu do Polski²⁵.

Badania prowadzone w ostatnich latach ukazały również odmienne strategie adaptacyjne imigrantów z Ukrainy i Wietnamu. W wypadku tych pierwszych zaobserwowano tendencje do asymilacji. Bazuje ona nade wszystko na bliskości kulturowej, która pozwala obywatelom Ukrainy stosunkowo szybko i bez większych problemów zdobyć wystarczające kompetencje językowe, by swobodnie funkcjonować w społeczeństwie polskim i wchodzić w szerokie interakcje ze społeczeństwem przyjmującym. Jednym z istotnych efektów tych interakcji jest wysoki wskaźnik małżeństw mieszanych między obywatelami Polski (najczęściej mężczyźni) i Ukrainy (najczęściej kobiety). Innym jest dość duża liczba kontaktów z Polakami poza sferą pracy. Ponad połowa Ukraińców badanych w Małopolsce co najmniej raz na miesiąc przebywała z wizytą towarzyską u Polaków²⁶. Jeśli chodzi o Wietnamczyków, to m.in. ze względu na znaczną odmienną kulturę oraz trudności w komunikacji związane z barierami językowymi najczęściej wybierają oni strategię podtrzymywania odmienności kulturowej. Z swoimi dorastającymi dziećmi, dla których podstawowym językiem jest język polski, mają oni nie lada problem. Ich interakcje ze społeczeństwem przyjmującym są bardzo często ograniczone jedynie do środowiska pracy i rzadko dotyczą sfery prywatnej²⁷. Tylko co piąty Wietnamczyk osiedlający się w Małopolsce był z wizytą towarzyską u Polaków w czasie ostatniego miesiąca, a 20% z nich nie ma żadnych znajomych wśród Polaków, których

²⁴ A. Fihel, *Charakterystyka imigrantów w Polsce w świetle danych urzędowych*, op. cit., s. 45.

²⁵ J. Brzozowski, K. Pędziwiatr, *Analiza procesu integracji imigrantów w Małopolsce*, op. cit., s. 190.

²⁶ *Ibidem*, s. 184.

²⁷ A. Górny i in., *Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2007.

kiedykolwiek by odwiedzali²⁸. Im wcześniej tego typu wyzwania integracyjne zostaną zdiagnozowane, tym szybciej instytucje państwa i społeczeństwo obywatelskie zdołają na nie zareagować.

Jednym z ważnych aspektów integracji imigrantów jest kwestia wzajemnego postrzegania migrantów przez społeczeństwo przyjmujące i *vice versa*. Już od ponad dwudziestu lat Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) bada stosunek Polaków do innych narodów, w tym do Ukraińców i Wietnamczyków. Z badań tych wynika, że największe grupy imigrantów w Polsce wchodzące w skład narodów ukraińskiego i wietnamskiego nie cieszą się w Polsce wielką przychylnością i nad sympatią górę bierze niechęć. Jednocześnie z badań CBOS wyraźnie widać, że następuje powolny choć systematyczny wzrost pozytywnych postaw. Sympatia do Ukraińców wśród Polaków wzrosła z 12% w 1993 r. do 31% w 2013 r., a niechęć zmalała z 66% w 1993 r. do 33% w 2013 r. W przypadku Wietnamczyków te zmiany są o wiele mniej spektakularne, ale również obserwujemy niewielki wzrost sympatii z 20% w 1998 r. do 25% wskazań w 2013 r., i malejącą niechęć z 34% w 1998 r. do 32% w 2013 r.²⁹

Jeśli chodzi o postrzeganie siebie przez przedstawicieli społeczności imigranckich w oczach społeczeństwa przyjmującego, to badania imigracyjne na ogół ukazują dość pozytywną percepcję społeczeństwa polskiego przez obcokrajowców osiedlających się w Polsce. Najnowsze analizy z województwa małopolskiego pokazują, że najwięcej osób uważa, iż społeczeństwo polskie jest przyjazne imigrantom w grupie ukraińskiej. Nieznacznie mniej pozytywnie oceniają społeczeństwo polskie Wietnamczycy, a najmniej obywatele MENA³⁰. Stosunkowo nieliczni imigranci uskarżali się na dyskryminację oraz stereotypowe postrzeganie. Jednocześnie wielu imigrantów przebywających w Polsce od co najmniej kilku lat zauważyło wyraźne poprawianie się relacji między migrantami i społeczeństwem przyjmującym, co zgadzałoby się z przytoczonymi wyżej danymi CBOS. Taką osobą był na przykład 51-letni obywatel Wietnamu, który wyznał: *Wcześniej ludzie inaczej patrzyli i mówili o Wietnamczykach. Słyszałem, że zabieram im pracę i że jestem żółtek. (...) Teraz jak jest dużo ludzi z Wietnamu to już Polacy przyzwyczajeni. Dużo lubi jeść w naszych restauracjach. Nie słyszałem od dawna nic złego. Nawet raz w tramwaju jedna osoba mi miejsca ustąpiła*³¹.

²⁸ J. Brzozowski, K. Pędziwiatr, *Analiza procesu integracji imigrantów w Małopolsce*, *op. cit.*, s. 184.

²⁹ CBOS, *Stosunek Polaków do innych narodów*, CBOS, Warszawa 2013.

³⁰ Middle East and North Afryka – kraje Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

³¹ J. Brzozowski, K. Pędziwiatr, *Analiza procesu integracji imigrantów w Małopolsce*, *op. cit.*, s. 194.

Imigranci z Turcji i Indii w Polsce

Mniej licznymi, aczkolwiek dynamicznie rozwijającymi się społecznościami imigranckimi w Polsce są: społeczność turecka, której ponad 2,7 tys. członków ma ważne karty pobytu, oraz minimalnie mniejsza społeczność indyjska (ponad 2,6 tys. kart pobytu)³². Restauracje indyjskie i tureckie, które można znaleźć we wszystkich większych miastach w Polsce, są prawdopodobnie jednymi z najbardziej widocznych dowodów tej stosunkowo nowej obecności imigrantów znaną Gangesu i Bosforu nad Wisłą. Jednak Indusi i Turcy zaznaczyli swą obecność również w innych sferach życia w Polsce, w tym w biznesie, turystyce i w szkolnictwie wyższym³³. Dzieje się to niejako mimo faktu, że większość obywateli tych krajów ma jedynie zezwolenie na zamieszkanie na czas określony w Polsce (zob. tabela 1). W przypadku Turków to 1835 osób, a w przypadku Indusów – 1757. Około 1/3 obywateli Indii i Turcji w Polsce ma zezwolenia na osiedlenie się lub zamieszkanie na okres długoterminowy. Jednocześnie, fakt, że jedynie 2 obywateli Turcji ma status uchodźcy, a 8 osób ochronę uzupełniającą, ukazuje zdecydowanie ekonomiczny charakter imigracji omawianych grup do Polski. Decyzję o opuszczeniu Polski w 2013 r. wydano jedynie w odniesieniu do 5 obywateli tureckich i 4 obywateli indyjskich (dla przykładu w tym samym roku został wydany taki wniosek w odniesieniu do niemal 4,5 tys. obywateli Ukrainy), natomiast 6 Turków i 14 Indusów zostało deportowanych³⁴.

Pierwsi imigranci z Turcji i Indii przybyli do Polski jeszcze w czasach PRL. Napływ ten miał jednak charakter incydentalny i dotyczył jednostek najczęściej w sferze edukacyjno-naukowej. Sytuacja uległa zmianie po upadku komunizmu, gdy przemiany polityczne i gospodarcze stworzyły nowe możliwości nie tylko dla odrodzenia dwustronnych stosunków państwowych z Turcją i otwarcia nowego rozdziału relacji z Indiami, ale również

³² Nieoficjalne szacunki mówią o ponad 5 tys. Turków i ok. 4 tys. Indusów w Polsce. W przypadku Turków te nieoficjalne statystyki mogą m.in. brać pod uwagę Turków przybywających do Polski z innych krajów UE (np. z Niemiec) z wizami schengenскими oraz prawie dwutysięczną grupę studentów przybywających do Polski rokrocznie w ramach wymiany erasmusowej z Turcji.

³³ Wystarczy wspomnieć chociażby działalność firm Mittal Steel i Gulermak w obszarze gospodarczym, odwiedzinach Turcji w roku 2012 przez ponad pół miliona polskich turystów czy zakupie przez tureckiego biznesmena Fatiha Baltaci Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie.

³⁴ UdSC, *Dane liczbowe dotyczące postępowań prowadzonych wobec cudzoziemców w 2013, op. cit.*

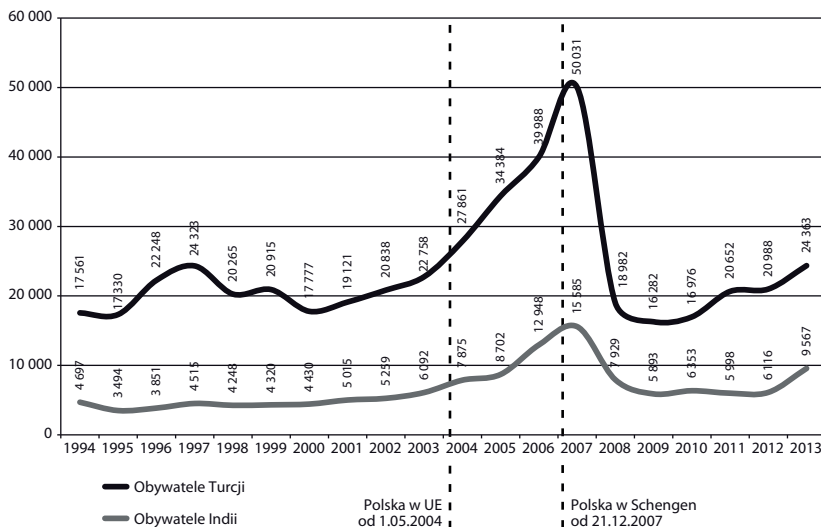
dla zwiększenia wymiany ekonomicznej i mobilności ludzkiej³⁵. Statystyki polskiej Komendy Głównej Straży Granicznej z ostatnich 20 lat wyraźnie ukazują powolny, ale stały wzrost liczby obywateli tureckich i indyjskich przyjeżdżających do Polski. W 1994 r. odnotowano nieco ponad 17,5 tys. wjazdów Turków oraz 4,5 tys. wjazdów Indusów do Polski, już 3 lata później liczba ta wzrosła w wypadku Turków do prawie 25 tys., nie zmieniając się zasadniczo w wypadku obywateli Indii. Jak można zaobserwować na wykresie 1, atrakcyjność Polski dla imigrantów z Indii oraz Turcji znacznie wzrosła dopiero po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Wzmożony napływ imigrantów z obu krajów trwał aż do wejścia przez Polskę do strefy Schengen z końcem 2007 r. Antycypując niejako zaostrzenie reżimu wizowego oraz kontroli granic z krajami niebędącymi członkami UE, w tym kontroli lotnisk, które stały się kluczowymi punktami wjazdu do kraju, cudzoziemcy liczniej przybywali do Polski. W 2007 r. odnotowano rekordową liczbę przyjazdów obywateli Turcji i Indii do Polski. W roku 2013, czyli 6 lat od wejścia Polski do strefy Schengen, liczba przyjazdów tureckich nad Wisłę nie zdołała osiągnąć nawet połowy tych notowanych w roku 2007 (50 tys. przyjazdów), a liczba przyjazdów Indusów wzrosła w ostatnim roku do prawie 10 tys., co jest niższym wynikiem od tego z 2007 r. o ponad 5 tys. (wykres 1).

Omawiane społeczności mają dość zbliżony profil zróżnicowania płciowego – zdecydowaną większość stanowią mężczyźni. W przypadku obywateli Turcji, którzy w 2013 r. wystąpili o zezwolenia na zamieszkanie w Polsce na czas oznaczony, relacje płci (kobiet do mężczyzn) kształtowały się na poziomie 1 do 5. W przypadku obywateli Indii te dysproporcje były mniejsze i liczba mężczyzn jedynie 3-krotnie przewyższała liczbę kobiet³⁶. Jeśli zaś chodzi o strukturę wiekową społeczności indyjskiej i tureckiej w Polsce, to obie są relatywnie młode. Największą grupę stanowią osoby w przedziale wieku 20–50 lat. Niemniej obie społeczności składają się również z rosnącej liczby dzieci urodzonych w Polsce lub przybyłych z rodzicami, jak również seniorów. Większość mężczyzn w wieku powyżej 30 lat jest żonatych. W ostatnich latach można zaobserwować rosnącą liczbę małżeństw mieszanych. Z reguły są to małżeństwa zawierane między indyjskimi i tureckimi mężczyznami i polskimi kobietami. Rosnąca liczba małżeństw polsko-tureckich jest często wynikiem coraz większej popularności Turcji jako miejsca

³⁵ Więcej informacji na temat procesu migracyjnego Turków do Polski zob. K. Pędziwiatr, *Turkish Community in Poland: from Textile Vendors to Top Managers* [w:] *Polish-Turkish Foreign Policy: 600 Years of Bilateral Relations*, K. Kujawa (red.), Çanakkale University Publishing House 2014.

³⁶ UdSC, *Dane liczbowe dotyczące postępowań prowadzonych wobec cudzoziemców w 2013*, op. cit.

Wykres 1. Liczba obywateli Turcji i Indii przyjeżdżających do Polski w latach 1994–2013



Źródło: na podstawie danych uzyskanych z Komendy Głównej Straży Granicznej.

wypoczynku Polaków i znajomości zawartych podczas krótkich pobytów w ośrodkach turystycznych³⁷.

Zarówno obywatele Indii, jak i Turcy nade wszystko osiedlają się w centrum kraju i dużych miastach Polski. Prawie 50% Turków (1294 osób) i ponad połowa Indusów (1327) mieszka w stolicy i jej okolicach (szczególnie Raszyn i Wólka Kosowska)³⁸. Mniejsze społeczności tureckie i indyjskie od 500 do 100 osób można znaleźć przede wszystkim w dużych miastach województwa łódzkiego, śląskiego i małopolskiego. Najmniejsze prawdopodobieństwo spotkania obywatela Turcji lub Indii jest w województwach podlaskim, świętokrzyskim i lubelskim³⁹. W miejscach koncentracji imigrantów z obu grup rozwijają się nie tylko rozmaite przedsięwzięcia biznesowe, ale

³⁷ K. Pawłowska-Salińska, *Nie pytaj Turka o kebab i język arabski*, „Gazeta Wyborcza” z 27 marca 2013 r., http://wyborcza.pl/1,76842,13642657,Nie_pytaj_Turka_o_kebab_i_jezyk_arabski.html; A. Piłat, K. Wysieńska, *Mała Azja w Polsce. Plany i strategie imigrantów z Azji i Bliskiego Wschodu w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013.

³⁸ A. Piłat, *Między Warszawą a Wólką Kosowską. Cudzoziemscy mieszkańcy gminy Raszyn*, „Biuletyn Migracyjny” 2013, nr 44.

³⁹ UdSC, *Dane liczbowe dotyczące postępowań prowadzonych wobec cudzoziemców w 2013*, *op. cit.*

również organizacje społecznościowe i powstają miejsca kultu religijnego (np. sikhijska Gurdwara Singh Sabha w Raszynie). Podobnie jak społeczeństwa tureckie i indyjskie w krajach pochodzenia, tak i społeczności diasporyczne powstające w Polsce są silnie zróżnicowane etnicznie i religijnie. Choć wśród Turków dominują sunnicy muzułmanie (niekoniecznie praktykujący), to społeczność ta składa się również z wielu Kurdów oraz członków tureckich mniejszości religijnych (np. alewitów i chrześcijan). Największa grupa religijna w społeczności indyjskiej (ok. 65%) to hinduiści, ale w jej skład wchodzi również bardzo prężna grupa sikhów oraz sunnickich i szyickich muzułmanów, a także buddyści, chrześcijanie i ateści/agnostycy.

Zarówno obywatele Indii, jak i Turcji są dość dobrze zintegrowani pod względem ekonomicznym. Większość z nich ma wykształcenie średnie lub wyższe i ustabilizowaną sytuację finansową, osiągając nierzadko dochody przewyższające średnią krajową⁴⁰. Charakteru klasy średniej dodaje obu społecznościom również fakt, że ich członkowie bardzo często zamiast konkurować z Polakami na rynku pracy otwierają własne firmy, w których zatrudnienie znajdują również Polacy. Dane Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dostarczają informacji na temat sektorów gospodarki, w których najczęściej znajdują zatrudnienie obywatele Turcji i Indii mieszkający w Polsce. Wśród prawie tysiąca Turków zarejestrowanych w bazie danych MPiPS w 2013 r. ponad 35% pracowało w sektorze gastronomicznym i hotelarskim⁴¹, a ponad 20% w handlu hurtowym i detalicznym. Kolejnymi dwoma sektorami, w których wielu imigrantów tureckich znajdowało zatrudnienie, to budownictwo (91 osób), działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (50 osób) i przetwórstwo przemysłowe (28 osób). Ani jedna osoba z Turcji nie jest zatrudniana przez gospodarstwa domowe oraz w opiece zdrowotnej i pomocy społecznej – dwu działach, cieszących się szczególną popularnością wśród najliczniejszej grupy imigranckiej w Polsce, czyli ukraińskiej. W przypadku Indusów najwięcej z 1300 pozwoleń na pracę zarejestrowanych w 2013 r. przypadało na handel hurtowy i detaliczny (248), informację i komunikację (209), usługi gastronomiczne (161) oraz edukację (141)⁴².

Jeśli chodzi o postrzeganie analizowanych społeczeństw wysyłających przez społeczeństwo przyjmujące, to CBOS dostarcza jedynie danych w stosunku do Turków i tylko od roku 2005. Według badania sympatii i niechęci do narodów z roku 2005 14% Polaków wyrażało sympatię do Turków,

⁴⁰ A. Piłat, K. Wysieńska, *Mała Azja w Polsce*, *op. cit.*

⁴¹ Tak sformułowana jest kategoria ministerialna, natomiast w przypadku Turków w Polsce prawie wszyscy wymienieni w tej kategorii zajmują się gastronomią, a nie działalnością związaną z zakwaterowaniem.

⁴² MPiPS, *Zestawienie pozwoleń na pracę dla cudzoziemców*, *op. cit.*

a 53% niechęć. W ciągu 8 lat sympatia do Turków powoli rosła, a niechęć malała. W 2013 r. pochlebnie wyrażało się o Turkach 24% badanych Polaków, a niepocholebnie 35%⁴³. To podejście „z rezerwą” do przedstawicieli omawianych grup imigranckich przez Polaków jest częściowo odwzajemnione. Jeśli większość Turków i Indusów mieszkających w Polsce postrzega społeczeństwo przyjmujące jako przyjazne imigrantom i tolerancyjne, to część Indusów skarży się na stereotypowe postrzeganie ich jako „obywateli kraju krów na ulicach, małp na drzewach i slumsów”⁴⁴, a niektórzy Turcy na utożsamianie z fundamentalizmem muzułmańskim oraz wpisywaniem ich w popularny szczególnie w mediach dyskurs antymuzułmański⁴⁵. Wielu aktywnie włącza się w rozmaite akcje szeroko rozumianego społeczeństwa obywatelskiego, żeby walczyć z uproszczonymi wyobrażeniami swoich krajów i społeczeństw, a część podejmuje własne inicjatywy w tym zakresie. Jeszcze inni, licząc na stopniową poprawę, porównują swoją sytuację w Polsce do tej, z którą mieliby do czynienia w innym krajach europejskich. Jeden z Turków stwierdził na przykład, że: *W Niemczech byłbym tylko kolejnym imigrantem (...) a tutaj w Polsce łatwiej jest zostać zaakceptowanym*⁴⁶.

Podsumowanie

Na zakończenie warto raz jeszcze podkreślić, że napływ migrantów do Polski jest nadal znacznie niższy od odpływu Polaków. Choć populacja imigrancka w Polsce jest wciąż stosunkowo niewielka, to szczególnie w ostatniej dekadzie obserwujemy jej dynamiczny rozwój, co jest bezpośrednio powiązane z rozwojem gospodarczym kraju. Obcokrajowcy, którzy przybywają do Polski, mają z reguły poniżej 50 lat i migrują nad Wisłę, nie tylko z krajów sąsiednich, ale i tych oddalonych o setki i tysiące kilometrów, najczęściej po to, by podejmować tu pracę. Warto zadbać o to, by ci, którzy już do Polski przybyli i rozpoczęli proces integracji ze społeczeństwem przyjmującym, dobrze się w Polsce czuli i pozostali w kraju jak najdłużej. Pracując i mieszkając w Polsce, nie tylko współuczestniczą w jej rozwoju ekonomicznym, ale, co nie mniej istotne, przyczyniają się również do jej

⁴³ CBOS, *Stosunek Polaków do innych narodów*, *op. cit.*

⁴⁴ P. Kugiel, K. Pędziwiatr, *Indian Diaspora and Poland-India Relations*, PISM Report, Warszawa 2014.

⁴⁵ K. Pędziwiatr, *Muslims in the Polish Media – the New Folk Devil?*, „Arches Quarterly”, 2010, t. 4, nr 7, s. 89–95.

⁴⁶ K. Pędziwiatr, *Public Portrayal of Turkey in Poland* [w:] *Public Portrayal of Turkey in Visegrad Countries*, P. Ayan Musil, J. Mahfound (red.), EDAM & Anglo-American University, Praga 2013.

wzbogacenia demograficznego i kulturowego. Już w nadchodzących dekadach Polska będzie krajem, w którym wyjątkowo dynamicznie będą przebiegały procesy starzenia się społeczeństwa, dodatkowo zaostrzone przez masowe wychodźstwo w ciągu ostatniej dekady. Imigracja na obecnym poziomie nie jest w stanie przeciwstawić się różnym negatywnym skutkom tego procesu, ale z pewnością może choćby częściowo je złagodzić.

Bardzo istotne jest, by aktywnie pomagać migrantom przybywającym do Polski w adaptacji do nowych warunków życia. Ważne jest również, by już teraz zadbać o rozwiązanie pojawiających się w niektórych grupach problemów w integracji (np. wśród Wietnamczyków integracji społeczno-kulturowej, a w szczególności problemów ze znajomością języka polskiego wśród przedstawicieli pierwszego pokolenia). Doświadczenia innych krajów przyjmujących imigrantów uczą, że zlekceważenie kłopotów integracyjnych we wczesnych fazach pobytu imigrantów skutkuje o wiele poważniejszymi problemami w przyszłości⁴⁷.

Choć wielkość i charakter dotychczasowych społeczności imigranckich ma istotny wpływ na napływ migrantów w przyszłości, to państwo dysponuje wieloma instrumentami pozwalającymi mu na kontrolowanie i kształtowanie przyszłego napływu migracyjnego. Warto, by ten napływ był zgodny w priorytetach rozwojowych Polski. Ostatnie zmiany w krajowym prawie imigracyjnym, polegające m.in. na liberalizacji zasad pobytu dla zagranicznych studentów i absolwentów polskich uczelni, wydają się być krokiem w dobrym kierunku. Potrzebne są jednak dalsze działania zachęcające do osiedlania się w kraju tych osób, na których Polsce powinno najbardziej zależeć, tzn. młodych i wykształconych. Ważne jest również podejmowanie kolejnych kroków uświadamiających społeczeństwu polskiemu istotność imigracji i imigrantów⁴⁸. Ostateczny kształt i charakter społeczności imigranckich w Polsce będzie w dużym stopniu zależał od obecnie formułowanej polityki migracyjnej⁴⁹.

⁴⁷ Szczegółowe rekomendacje w zakresie integracji imigrantów w Polsce dostępne są w dokumencie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, *Plan wdrażania dla dokumentu „Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania”*, Warszawa 2014. Dane regionalne – województwa małopolskiego – są dostępne w opracowaniu J. Brzozowskiego i in., *Rekomendacje w zakresie polityki integracyjnej wobec imigrantów [w:] Imigranci w Małopolsce. Między integracją, asymilacją, separacją, marginalizacją*, E. Pindel (red.), Akademia Ignatianum, Kraków 2014.

⁴⁸ Tu warto odnotować kampanię „Polska. Tu mieszkam”, promującą nowe prawo imigracyjne i obecność imigrantów w kraju prowadzoną przez UdSC. Szczegóły na www.cudzoziemcy.gov.pl [dostęp 16 września 2014 r.].

⁴⁹ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, *Plan wdrażania dla dokumentu „Polityka migracyjna Polski”*, *op. cit.*

Brak upolitycznienia problematyki imigracyjnej w Polsce pozwala wypracować w gronie specjalistów jak najlepsze rozwiązania na przyszłość, sprawia jednak, że propozycjom tych gremiów rzadko nadawany jest właściwy priorytet wdrożeniowy.

Bibliografia

- Brzozowski J., Pędziwiatr K., *Analiza procesu integracji imigrantów w Małopolsce* [w:] *Imigranci w Małopolsce: między integracją, asymilacją, separacją i marginalizacją*, Akademia Ignatianum w Krakowie, Kraków 2014.
- CBOS, *Stosunek Polaków do innych narodów*, CBOS, Warszawa 2013.
- Członkowska-Naumiuk M., *Program Erasmus – przegląd statystyk*, FRSE, Warszawa 2012.
- Eurostat, *Migration and Migrant Population Statistics*, 2014, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/.
- Fihel A., *Charakterystyka imigrantów w Polsce w świetle danych urzędowych* [w:] *Między jednością a wielością: integracja odmiennych grup i kategorii imigrantów w Polsce*, A. Grzymała-Kazłowska (red.), OBM WNE UW, Warszawa 2008.
- Górny A., Grzymała-Kazłowska A., Kępińska E., Fihel A., Piekut A., *Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2007.
- Górny A., Kaczmarczyk P., Napierała J., Toruńczyk-Ruiz S., *Raport z badań imigrantów w Polsce*, Ośrodek Badań nad Migracjami Fundacja, Warszawa 2013.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M., *Emigracja ostatnia?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009.
- GUS, *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.
- GUS, *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.
- GUS, *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.
- GUS, *Higher Education Institutions and their Finances in 2012*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.
- Kugiel P., Pędziwiatr K., *Indian Diaspora and Indian-Poland Relations, PISM Report*, Warszawa 2014.
- Miączyński P., Kostrzewa L., *Polska będzie się wyludniać i starzeć. Najszybciej dotknie to miasta*, „Gazeta Wyborcza” z 21 października 2014 r., <http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,16836328.html>.
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, *Zestawienie pozwoleń na pracę dla cudzoziemców*, Warszawa 2014.

- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, *Plan wdrażania dla dokumentu „Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania”*, Warszawa 2014
- Okólski M., *Europe in movement: migration from/to Central and Eastern Europe*, CMR, Working Papers nr 22/80, 2007.
- Okólski M., Fihel A., *Demografia. Współczesne zjawiska i teorie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Pawłowska-Salińska K., *Nie pytaj Turka o kebab i język arabski*, „Gazeta Wyborcza”, Warszawa z 27 marca 2013 r., http://wyborcza.pl/1,76842,13642657,Nie_pytaj_Turka_o_kebab_i_jezyk_arabski.html.
- Pędziwiatr K., *Muslims in the Polish Media – the New Folk Devil?*, „Arches Quarterly” 2010, t. 4, nr 7, s. 89–95.
- Pędziwiatr K., *Public Portrayal of Turkey in Poland* [w:] *Public Portrayal of Turkey in Visegrad Countries*, P. Ayan Musil, J. Mahfound (red.), EDAM & Anglo-American University, Praga 2013.
- Pędziwiatr K., *Turkish Community in Poland: from Textile Vendors to Top Managers* [w:] *Polish-Turkish Foreign Policy: 600 Years of Bilateral Relations*, K. Kujawa (red.), Çanakkale University Publishing House 2014.
- Piłat A., *Między Warszawą a Wólką Kosowską. Cudzoziemscy mieszkańcy gminy Raszyn*, „Biuletyn Migracyjny” 2013, nr 44.
- Piłat A., Wysieńska K., *Mała Azja w Polsce. Plany i strategie imigrantów z Azji i Bliskiego Wschodu w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013.
- Stoła D., *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, IPN, Warszawa 2010.
- UdSC, *Dane liczbowe dotyczące postępowań prowadzonych wobec cudzoziemców w 2013*, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Warszawa 2014.
- UdSC, *Raport na temat obywateli Ukrainy*, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Warszawa 2014, <http://www.udsc.gov.pl/files/statystyki/UKRAINA%202014/UKRAINA%20-%2016.09.2014-1.docx>.